

# Mirella Nawracała-Urban

---

## Religia wobec praw człowieka

---

Człowiek w Kulturze 11, 139-149

---

1998

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Mirella Nawracała - Urban**

## **Religia wobec praw człowieka**

Wiek XX w historii ludzkości zapisze się jako wiek pełen tragizmu, przemocy i brutalności, gdzie bezprawnie do rangi prawa zostały wyniesione gwałt i zbrodnia. We wszystkich językach świata nazwy Auschwitz, Oświęcim, Brzezinka, Dachau stanowią bolesny symbol naszych czasów. „Oświęcim jest rozrachunkiem z sumieniem ludzkości poprzez te tablice, które świadczą o ofiarach jakie poniosły narody. Oświęcim jest miejscem, którego nie można tylko zwiedzać. Trzeba przy odwiedzinach pomyśleć z lękiem o tym, gdzie leżą granice nienawiści”<sup>1</sup>.

### **1. Z dziejów proklamowania Międzynarodowej Karty Praw Człowieka**

Wobec doświadczeń II wojny światowej, która w szczególny sposób uświadomiła narodom kruchość istnienia ludzkiego, a przez to konieczność ochrony osoby ludzkiej, w pokorze jakiej uczy każda wojna, podjęto próbę sformułowania systemu, który miałby za zadanie gwarantować i chronić prawa wszystkich ludzi równych w swym człowieczeństwie.

<sup>1</sup> Jan Paweł II, Homilia w Oświęcimiu-Brzezince (7 VI 1979 r.), w: *Przemówienia i homilie Ojca Świętego Jana Pawła II*, Kraków 1997.

W pracy Komisji do Spraw Praw Człowieka włączyło się 48 państw, w tym także Polska, którą reprezentował m.in. Antoni Słomimski. Dnia 10 grudnia 1948 roku Narody Zjednoczone proklamały Powszechną Deklarację Praw Człowieka, która, jak powiedział Jan Paweł II Jest słupem milowym na wielkiej i trudnej drodze rodzaju ludzkiego"<sup>2</sup>.

Oto wspólną wolą, kierując się prawdą i dobrem człowieka, na nowo odkryto tajemnicę bytu ludzkiego i uznano jego wyjątkowość wśród innych bytów świata materialnego. Zagwarantowano człowiekowi jego nigdy niewygasłe, wrodzone uprawnienia, takie które nie pochodzą od żadnej władzy ustawodawczej czy wykonawczej, ale należne są człowiekowi z racji bycia człowiekiem.

Nie można mówić o prawach człowieka, odkryć ich sensu i zasady obowiązywania, pomijając prawdę o człowieku. Człowiek to byt materialno-duchowy. Każda próba zawężenia rozumienia bytu ludzkiego bądź to przez sprowadzenie go jedynie do wymiaru cielesnego, jak to czynili materialiści, bądź tylko do wymiaru duchowego, jak robili to idealisci, zamazuje autentyczny obraz tego, kim jest człowiek. Aby człowiek osiągnął pełny rozwój musi się spełnić zarówno w swej naturze cielesnej, jak i duchowej. Pierwiastek materialny i duchowy tworzą jeden byt, jedną osobę, która jest podmiotem wszystkich czynności, jakie człowiek wykonuje, która posiada wrodzoną godność, a w związku z tym również określone uprawnienia i obowiązki.

Człowiek, jako byt osobowy, zdolny jest do świadomego i wolnego podejmowania działań. Wrodzona godność czyni go bytem wyjątkowym, takim, który nigdy nie może zostać użyty jako środek do osiągnięcia błędnie określonego dobra wspólnego. Autentyczne dobro wspólne to dobro każdego człowieka potraktowanego podmiotowo. Osoba ludzka zawsze i w każdej bezwzględnie sytuacji stanowi cel sam w sobie, podczas gdy inne byty w swym działaniu są podporządkowane dobru godziwemu człowieka. Mają się przyczynić do coraz

<sup>2</sup> Tenże, *Przemówienie do Zgromadzenia Ogólnego ONZ*, Nowy Jork (2 X 1979 r.), w: *Przemówienia i homilie Ojca Świętego Jana Pawła II*, Kraków 1997.

doskonalszego rozwoju osoby ludzkiej.

Osobowy sposób istnienia człowieka sprawia, że transcenduje on zarówno świat przyrody, jak i społeczność, która istnieje właśnie ze względu na dobro człowieka i poszerza horyzonty jego rozwoju. Jan Paweł II pisał: „Postęp ludzkości winien być mierzony nie tylko poprzez rozwój nauki i techniki, ale także poprzez oddanie prymatu wartościom duchowym i rozwojowi moralnemu. Dopiero wówczas uwidacznia się w pełni panowanie rozumu poprzez odkrytą prawdę w postawach osoby i społeczeństwa”.

Prymat ducha nad materią nadaje człowiekowi szczególną wartość i godność. Godność, która nie jest ograniczana dla wybranych grup ludzi, ale jest powszechna, obejmuje ludzi różnych narodowości, wyznań i kultur. Powszechna Deklaracja Praw Człowieka stanowi wyraz idei jednoczenia się narodów, społeczności i różnych grup wyznaniowych na drodze prawdy, w obronie dobra wspólnego. Chociaż sama Deklaracja nie została oparta w sposób jednoznaczny na jakimś konkretnym systemie myślowym, to treść art. 1: „Wszyscy ludzie rodzą się wolni i równi w swej godności i prawach. Są obdarzeni rozumem i sumieniem i powinni odnosić się do siebie w duchu braterstwa”, wskazuje, iż są systemy i ideologie, które nigdy nie będą mogły stać na straży tak pojętych praw człowieka. System, który nie ujmuje człowieka w dwu płaszczyznach jego natury - materialnej i duchowej - już w swych założeniach jest sprzeczny z ideą, która przyświecała twórcom Deklaracji.

Jedynie przyjmując koncepcję absolutnych praw człowieka, uznając osobowy sposób istnienia bytu ludzkiego jako najdoskonalszy sposób istnienia, a poprzez to uznając całą prawdę o człowieku - osobie, w sercu i sumieniu, człowiek może przyjąć owe prawa i obowiązki z nimi korelujące jako własne normy postępowania.

Prawa i obowiązki, których podmiotem jest człowiek, to prawa wobec siebie samego i wobec innego człowieka, wobec społeczno-

<sup>3</sup> Tenże, *Przemówienie do Zgromadzenia Ogólnego ONZ w 1979 r.*, w: *Przemówienia i homilie Ojca Świętego Jana Pawła II*, Kraków 1997.

<sup>4</sup> Powszechna Deklaracja Praw Człowieka, art. 1, w: R. Darwowski, *Filozofia człowieka*, Kraków 1995.

sei, w której żyje i rozwija się. Zgodnie z zasadą „Moje prawa ograniczone są takimi samymi prawami drugiego człowieka” obowiązki, które współistnieją wraz z prawami dotyczą konieczności stworzenia innym takich samych warunków do rozwoju osobowego.

Uprawnienia, które zostały wymienione w Deklaracji Praw Człowieka nie są abstraktami, poprzez ich treść mamy możliwość odczytania prawdy o podmiocie tych praw. Dowodzą one istnienia racjonalnego i nie pozbawionego sensu porządku w realnej rzeczywistości otaczającej człowieka. Prawa człowieka wypływają bezpośrednio z natury człowieka, bytu świadomego i wolnego, są one wobec tego uprzednie w stosunku do każdego prawodawstwa. Nikt z ważnym skutkiem prawnym nie może człowieka, albo obywatela danego państwa, czy członka jakiegokolwiek społeczności pozbawić jego naturalnych uprawnień. Nikt też, czy to z własnej nieprzymuszonej woli, czy pod wpływem manipulacji, różnych form nacisku nie może zrzec się tych praw. Odnoszą się one do każdego człowieka ujętego integralnie. Z racji, iż są to prawa przyrodzone i wynikają z natury, przysługują one wszystkim ludziom, od chwili poczęcia aż po moment śmierci, a ich ważność nigdy nie przemija.

## 2. Prawa człowieka a religia

Trudno byłoby mówić o człowieku i jego uprawnieniach pomijając wymiar nadprzyrodzony, z jakim jest powiązana ludzka egzystencja. Człowiek powinien uświadomić sobie, że ostateczne uzasadnienie tego co niezbywalnie przysługuje osobie ludzkiej odnajdujemy jedynie odwołując się do Boga jako najwyższego gwaranta praw ludzkich. Człowiek został stworzony jako osoba na wzór i podobieństwo Boże i w Bogu znajduje ukojenie swoich lęków oraz sens istnienia.

Jednak bardzo często problem praw człowieka bywa kojarzony z XVIII-wiecznym humanizmem, który wniósł ze sobą do kultury antyreligijne nastawienie. Wyrazem tego nurtu jest wydana po Rewolucji Francuskiej w 1789 roku Deklaracja Praw Człowieka i Obywatela. U podstaw tego dokumentu leży chęć oderwania się od tradycji chrześcijaństwa.

Współcześnie ta idea znajduje swoje poparcie i ma wielu

zwolenników. Religia bywa postrzegana jako przestarzała forma życia. Podejmuje się działania na rzecz eliminacji jej z życia człowieka, zawężenia pola oddziaływania do sfery indywidualno-prywatnej. To prowadzi w konsekwencji do zamknięcia osoby ludzkiej w kręgu własnego „ja” i kreowanych przez to „ja” wartości.

Niekiedy przedstawia się religię bezpośrednio jako zagrożenie dla praw człowieka, a zwłaszcza gdy dotyczy to praw wolnościowych. Potępiając aborcję, eutanazję, doświadczenia genetyczne, jako działania dopuszczające się złamania podstawowego prawa osoby ludzkiej - prawa do życia - Kościół naraża się na niepopularność i krytykę, szczególnie w kręgach, gdzie wolność jest pojmowana jako totalna dowolność czynienia tego, na co ma się ochotę i z czym jest najwygodniej żyć.

Wolność jest zaś przede wszystkim miarą ludzkiej godności i wielkości. Należy zwrócić uwagę, że tak jak wszystkie działania tak i wolność podporządkowana jest prawdzie o człowieku, która jest wskaźnikiem na wyboistej drodze życia ludzkiego. Związek człowieka z Bogiem, posłuszeństwo prawu odwiecznemu, prawu moralnemu nie znosi wolności ludzkiej i nie przekreśla możliwości, jakby to określił Jan Paweł II, samostanowienia, ale otwiera człowieka na autentyczne dobro osoby ludzkiej.

Ludzie różnych narodowości, wyznań, pochodzący z odmiennych kręgów kulturowych chociaż w różny sposób będą opisywać pojęcie sprawiedliwości, to jednak zawsze będą odwoływać się do instancji ostatecznej, którą jest Bóg.

Powszechna Deklaracja Praw Człowieka z 1948 roku jest wyrazem kompromisu, jaki został wypracowany przez środowisko świeckie na rzecz ochrony praw człowieka, pojętych w zgodzie z tradycją chrześcijańską, chrześcijańską wizją prawa naturalnego i naturalnej sprawiedliwości. Zarówno ludziom z kręgów świeckich, jak i religijnych przewodzi wspólna idea stworzenia możliwie najbardziej sprawnego i konsekwentnego systemu praw ludzkich. W licznych dokumentach Kościoła odnajdujemy to samo przesłanie co w Deklaracji Praw Człowieka. Przesłanie odwołujące się do naturalnej godności i wyjątkowej wartości osoby ludzkiej jako podmiotu praw i obowiązków.

Wyrazem pełnego zaangażowania Kościoła w rozwijaniu dialogu i współpracy przy tworzeniu nowej rzeczywistości, w której każdy będzie miał zagwarantowane swoje naturalne uprawnienia jest pontyfikat Jana XXIII. W encyklice *Pacem in terris* (wydana w roku 1963) Papież wyraził swoje poparcie dla podjętych już działań, które zaowocowały proklamacją Deklaracji Praw Człowieka, zaś same prawa człowieka przedstawił w odniesieniu do Boga jako koniecznego gwaranta tychże praw. Przełomowe znaczenie miała również Konstytucja Duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes* będąca wynikiem prac prowadzonych podczas II Soboru Watykańskiego (1965).

Deklaracji Praw Człowieka, jak i wszystkim dokumentom kościelnym wspólne jest pojęcie wrodzonej godności człowieka, należnej mu od chwili poczęcia aż po śmierć, którą posiada każda istota ludzka". Biorąc pod uwagę, że uznanie wrodzonej godności każdego członka rodziny ludzkiej oraz ich równych i nienaruszalnych praw stanowi fundament wolności, sprawiedliwości i pokoju w świecie..."<sup>5</sup> moc tych słów Jan XXIII podkreślił ukazując człowieka jako stworzonego z miłości Bożej, obdarzonego łaską Boga. „Jeśli zaś spojrzymy na godność osoby ludzkiej w świetle prawd objawionych przez Boga, to będziemy musieli niewątpliwie ocenić ją znacznie wyżej. Ludzie zostali odkupieni za cenę krwi Jezusa Chrystusa, stali się mocą łaski Bożej dziećmi i przyjaciółmi Boga i zostali ustanowieni dziedzicami chwały wiecznej”<sup>6</sup>. Na sam szczyt miłości wyniósł człowieka w swoich encyklikach, przemówieniach i listach Jan Paweł II, o którym mówi się bardzo często, że jest papieżem praw człowieka.

Osoba ludzka jest takim bytem, że jedynym słusznym odniesieniem do niej jest miłość. Człowiek w miłości transcenduje sam siebie, a sens bycia odnajduje w „dawaniu siebie” drugiemu. Każdy w swoim działaniu winien być „świadkiem godności osoby ludzkiej”.

Ojciec Święty podkreśla wyjątkowość bytu ludzkiego, a zwłaszcza godność człowieka, która w pierwszym rzędzie wskazuje na istnienie niezbywalnych praw ludzkich, których podstawę stanowi

<sup>5</sup> Tamże, Preambuła.

<sup>6</sup> Jan XXIII, Encyklika *Pacem in terris*.

prawo naturalne wyrażone w sądzie „czyń dobro!”.

Jan Paweł II często przypomina o dziejowej roli Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka. Na forum ONZ przemawiając tam do przedstawicieli Narodów Zjednoczonych zaapelował aby: „Powszechna Deklaracja Praw Człowieka - wraz z całym dorobkiem licznych dekretów i umów dotyczących najważniejszych aspektów praw ludzkich (...) pozostała w ONZ podstawową wartością”<sup>7</sup>.

Spośród wielu dokumentów papieskich nawiązujących pośrednio lub bezpośrednio do Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, szczególne znaczenie mają dwie encykliki *Evangelium Vitae* oraz *Veritatis Splendor*. Encyklika *Evangelium Vitae* w całości jest poświęcona zagadnieniu ludzkiego życia, jego kruchości, a wobec tego konieczności jego ochrony. Deklaracja Praw Człowieka w art. 3 gwarantuje wszystkim ludziom prawo do życia: „Każdy człowiek ma prawo do życia, wolności i bezpieczeństwa osobistego”<sup>8</sup>.

Jan Paweł II odwołując się do Deklaracji akcentuje świętość życia i jego nienaruszalność. Życie stanowi podstawowe dobro człowieka. Bóg ofiarował mu życie i nikt nie może czy to na drodze przemocy, czy też wyrokiem „niehumanicznego” prawa odebrać innej osobie ludzkiej tego daru. Prawo do życia w pełni zrozumieć można tylko wtedy, gdy odniesie się istnienie ludzkie do perspektywy wiecznej. Człowiek stworzony na wzór i podobieństwo Boga w swym życiu doczesnym stale zmierza ku wieczności, ku Bogu. Godność, którą Stworzyciel obdarzył człowieka, czyni życie ludzkie skarbem największym. Prawo do życia nie podlega żadnym limitom. Życie osoby ludzkiej powinno podlegać ochronie od momentu poczęcia, aż po chwilę śmierci. I każdy z nas ma prawo i obowiązek oczekiwać absolutnego poszanowania dla tego prawa, gdyż życie stanowi fundament ludzkiego bytu.

Nagminne łamanie tego prawa jest związane najczęściej ze źle rozumianą wolnością. O wolności, o jej rozumieniu w horyzoncie prawdy o człowieku i jego stworzeniu przez Boga pisał Jan Paweł II

<sup>7</sup> Jan Paweł II, *Przemówienie do Zgromadzenia Ogólnego ONZ w 1979 r.*, w: *Przemówienia i homilie*, Kraków 1997.

<sup>8</sup> Art. 3 Deklaracji, w: R. Darwowski, tamże.



w encyklice *Veritatis Splendor*. Życie w warunkach wolności jest jedyną szansą dla rozwoju duchowego człowieka. Nie może to być jednak wolność pojęta jako dowolność. Człowiek jako byt racjonalny, naznaczony racjonalnością Bożą winien tak kształtować swoją wolność, by nie przeczyła ona prawdzie o nim samym. Prawo do życia i prawo do wolności stanowią dwa filary, na których została wsparta konstrukcja praw człowieka. Uderzając w te prawa uderza się w człowieka w jego istocie.

Prawda o stworzeniu i odkupieniu człowieka zawarta w tych dokumentach odsłania nam wszystkie konieczne konteksty dla zrozumienia sensu istnienia człowieka. Nie można zatem wystawić religii chrześcijańskiej poza nawias życia człowieka; to właśnie ona wyznacza właściwy tylko osobie ludzkiej sposób istnienia w prawdzie o niej samej i otaczającym ją świecie<sup>9</sup>. Samo nastawienie ku Bogu, nakierowanie ku Pełni Dobra i Prawdy, nie stanowi oczywiście jeszcze religii. O fakcie religii możemy mówić dopiero wtedy, kiedy to człowiek w swoim osobistym akcie decyzji zaafirmuje swoje istnienie w perspektywie Boga - Stworzyciela.

W ludzkim sercu tkwi bardzo głęboko nigdy niewygasłe pragnienie oglądu Boga. Człowiek - jak pisał Jan Paweł II - stworzony przez Boga nosi Jego niezatarty ślad i w sposób naturalny zmierza ku Bogu. Fakt religii jest przede wszystkim faktem ludzkim, nosi znamiona racjonalności i wolności. Kwestia wolności religijnej ma szczególne znaczenie dla rozumienia człowieka i jego uprawnień. Bóg chociaż jest wszechmocny obdarzył człowieka taką naturą, że on sam może dokonać wyboru czy chce realizować własne potencjalności w perspektywie Boga, czy też odrzuca „pomocną dłoń” i zdaje się na los bytu przygodnego pozbawionego wsparcia i sensu ostatecznego życia. Akt religijny oparty jest na wolności decyzji, która stanowi fundament wszelkiej innej wolności. Człowiek poznając prawdę o sobie, bycie niekoniecznym, stale zagrożonym w swym istnieniu może, chociaż nie musi, ale powinien, uznać jako byt świadomy i wolny, swoją pochodność od Boga i skierować się w swych działaniach ku Bogu.

Właśnie na bazie wolności religijnej widać najwyraźniej, że

<sup>9</sup> Jan Paweł II, Encyklika *Evangelium Vitae*.

Bóg uzasadnia ostatecznie nasze naturalne uprawnienia, a religia nie może wobec tego krępować człowieka. Wszelkie bowiem zagrożenia naszych praw są wynikiem ludzkich działań, braku respektu i poszanowania godności drugiego człowieka. Religia w przeciwieństwie do innych dziedzin życia - polityki, nauki, techniki - sięga głębiej, dzięki niej człowiek przede wszystkim odkrywa prawdę o istniejącej rzeczywistości i odnajduje sens własnej, czasem trudnej egzystencji.

Nikt nie może nam religii narzucić siłą, ani też traktować kogoś jako obywatela gorszej kategorii ze względu na jego stosunek względem religii. Także ci, którzy nie wierzą w istnienie Boga potrzebują gwarancji swobody podjęcia decyzji, by ta mogła być faktycznie świadoma i wolna. Takie gwarancje daje Deklaracja Praw Człowieka: „Każdy człowiek ma prawo do wolności myśli, sumienia i religii. Prawo to zakłada wolność zmiany religii i przekonania, jak również wolność wyrażania własnej religii lub przekonania, indywidualnie lub zbiorowo, zarówno publicznie jak i prywatnie, przez nauczanie, praktyki, kult i wypełnianie obrzędów”<sup>10</sup>

Również w Dekrecie o wolności religijnej wydanym podczas II Soboru Watykańskiego przedstawiciele Kościoła opowiedzieli się jednoznacznie za koniecznością poszanowania zasad, które zostały ogłoszone w Deklaracji. Powszechna Deklaracja Praw Człowieka, dokumenty kościelne nie są ograniczone jedynie do prezentacji przyjętej w nich koncepcji praw człowieka i obowiązków płynących z tych praw dla człowieka. Z wszystkich tych dokumentów płynie praktyczna nauka co do sposobu organizacji społeczeństwa, państwa i obowiązującego w nim prawodawstwa, które stanowiłoby skuteczny system ochrony uprawnień osoby ludzkiej. Podniesiono takie kwestie jak prawo człowieka do pracy, prawo do wolności zrzeszania się, kształcenia, prowadzenia działalności społecznej. Przykładowo: art. 23 Deklaracji Praw Człowieka: „Każda osoba ma prawo do pracy, do wolnego wyboru pracy, do odpowiednich i zadawalających warunków pracy i ochrony przed bezrobociem”<sup>11</sup>. Podobnie czytamy w encyklice Jana XXIII *Pacem in terris*: „Jest rzeczą oczywistą, że człowiek może

<sup>10</sup> Art. 18, w: R. Darowski, tamże.

<sup>11</sup> Tamże, art. 23.

na mocy prawa naturalnego nie tylko żądać odpowiedniej pracy zarobkowej, lecz także cieszyć się swobodą jej podejmowania"<sup>12</sup>.

Praca każdego człowieka, czy mamy na myśli pracę twórczą, umysłową, czy też fizyczną, w każdej swej postaci zasługuje na szacunek, ponieważ każdą z nich wykonuje podmiot - osoba ludzka, która dzięki tej pracy rozwija się. Praca nie tylko jest źródłem utrzymania, korzyści materialnych, ale także poprzez pracę człowiek odkrywa sens swojego istnienia.

Kościół wspiera działania świeckie podejmowane na rzecz ochrony naturalnych praw ludzkich. Religia stanowi odwieczny teren, na którym pojawiają się pytania o naturę człowieka, jego rolę w świecie i jego prawa. W religii, zgodnie z zdroworozsądkową wizją świata, niezbywalność i nienaruszalność praw osoby ludzkiej można uzasadnić odwołując się do natury bytu człowieka. Człowiek odwracając się od prawdy o samym sobie przestaje traktować siebie jako byt wyjątkowy wśród innych bytów świata materialnego. Zaczyna traktować siebie jako część większej całości, może jedynie wyróżniającą się doskonalszym stopniem rozwoju ewolucyjnego. Jedynie afirmacja własnej osoby jako odniesionej do Boga, świadcząca o pełnym uznaniu prawdy o osobowym bycie ludzkim, może stanowić gwarancje poszanowania uprawnień należnych człowiekowi z racji jego człowieczeństwa. W akcie religijnym afirmując własną naturę osobową afirmujemy człowieczeństwo, zarazem afirmujemy wszystkie naturalne inklinacje ludzkie: do zachowania życia, do godnego przekazywania tegoż życia oraz do osobowego rozwoju w warunkach najbardziej ku temu sprzyjających. We wszystkich aktach i przeżyciach religijnych można odczytać zasadniczą treść praw człowieka, których podstawę stanowi prawo naturalne. Religia będąc osobowym, racjonalnym i nieprzymuszonym uznaniem Boga przez człowieka za źródło i ostateczny cel swego istnienia, wskazując na osobową naturę bytu ludzkiego, jest gwarantem praw ludzkich.

Prawa człowieka są prawami dynamicznymi, tzn. ze względu na stale zmieniającą się rzeczywistość społeczno-kulturową i mogące się pojawić nowe zagrożenia w życiu człowieka „kodeks” praw ludz-

<sup>12</sup> Jan XXIII, Encyklika *Pacem in terris*.

kich stale ulega zmianom. Chodzi o to, aby faktycznie ludzkie życie było zabezpieczone w każdej dziedzinie.

Jeszcze sto lat temu nikt się nie zastanawiał, a jeśli nawet, to nie istniało realne zagrożenie tworzenia drogą doświadczeń genetycznych „nowych ludzi”; dzisiaj dzięki rozwojowi techniki staje się to prawie realne. Kościół i religia, jest i powinny być nadal wsparciem dla tych działań, które opierając się na fundamencie prawdy prowadzą ludzkość ku „cywilizacji miłości”.